

Wpadka Boniego czy włamanie na konto internetowe?

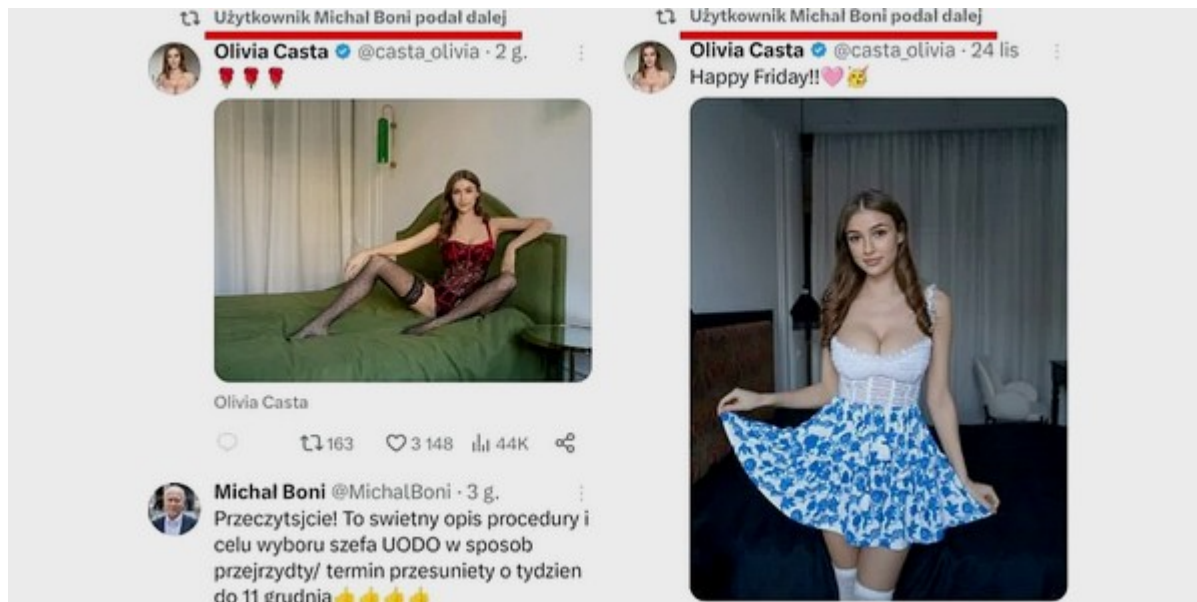
4 grudnia 2023

Polityk PO Michał Boni zaliczył „wpadkę” na swoim koncie internetowym. Warto przypomnieć, że w rządach Tuska był ministrem... cyfryzacji. Boni wpadł w panikę, gdy zobaczył, co się stało na jego koncie i napisał – „To nie moje”.



Chodziło o dwa zdjęcia młodych kobiet w dwuznacznych pozach, które pojawiły się na jego profilu na „X”. Zdjęcia były „podane dalej”. Boni tłumaczy się, że doszło do włamania na jego konto. „To nie moje!” – napisał w udostępnionym w social mediach komunikacie.

Pewnie, że raczej „nie jego”, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę aparycję polityka i aparycję owych pań. Czy jednak było to „włamanie”? W sobotni wieczór na „X” (dawnym „Twitterze”) Michała Boniego, byłego ministra administracji i cyfryzacji w rządzie PO-PSL, pojawiły się owe dwa zdjęcia.



Podane dalej posty należą do konta, na którym publikowane są fotografie kobiety w dość wyzywających strojach.

Jeszcze po 17:00 dawny TW SB Boni, publikował dalej swoje posty, a później pojawiły się dwa „podania dalej”. Po 20:00 polityk wydał dość rozpaczliwie brzmiący komunikat, w dodatku pełen literówek, co może wskazywać albo na emocje, albo na inny stan wskazujący...

Wersja o „włamaniu” jest dziwna też o tyle, że przecież dalej na tym koncie dodawał kolejne posty.

Autorstwo: BD

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)